





# Ołtarz główny kościoła w Zirc jako przykład związków artystycznych klasztorów cysterskich na Śląsku i na Węgrzech w czasach baroku \*

Danuta Chałat

*„Zircium monasterium magna est parte dirutum. Ecclesia est exstructa ex meris lapidibus scissis; arcus, fenestrae, cloumnae item formatae ex lapidibus politis adhuc illaesis. Formam habet crucis ad modum Ecclesiae Henrichoviensis, unico excepto, quod navicula seu pars presbyterij sit quidem tam lata, non autem tam longa, sicut Henrichovji, nec penes presbyterium sint laterales ambitus, ut circumiri possit...”<sup>1</sup>*

Opis ten pochodzi z listu ojca Abrahama Wabrziga do opata klasztoru henrykowskiego, Heinricha Kahlerta, z 17 X 1699 i dotyczy stanu zachowania kościoła opackiego w zrujnowanym opactwie cysterskim w Zirc na Węgrzech, którego zakup planował opat Kahlert. Sfinalizowana 15 XII 1699 umowa kupna od austriackiego opactwa Lilienfeld<sup>2</sup> klasztoru w Zirc wraz z przynależącymi do niego gruntami dała początek ponad 100-letniej unii między opactwami w Zirc i Henrykowie.

Niniejszy artykuł porusza złożony problem, jaki narodził się w wyniku decyzji opata klasztoru Cystersów w Henrykowie o zakupie i odbudowie węgierskiego opactwa – problem relacji artystycznych pomiędzy oddalonymi od siebie o ponad 500 km klasztorami, nad którymi rządy sprawował jeden opat. Pomimo istnienia bogatego materiału źródłowego dotyczącego historycznych związków między dwoma opactwami w czasach baroku<sup>3</sup> zagadnienie relacji artystycznych między nimi, jak dotąd, nie zostało opracowane ani w polskiej, ani w niemieckiej, ani w węgierskiej literaturze. Wśród licznych publikacji dotyczących historii, sztuki i architektury klasztoru w Henrykowie kwestia unii jest tylko wzmian-

il. 1 Zirc, fasada opackiego kościoła Cystersów pw. NMP, lata 1727–52.  
Fot. A. Chałat



\* Artykuł powstał na podstawie fragmentu pracy magisterskiej „Relacje artystyczne między klasztorami cysterskimi w Zirc i Henrykowie w latach 1699–1810”, napisanej w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego w 2009 r. pod kierunkiem dr. hab. Andrzeja Kozięła.

<sup>1</sup> List o. A. Wabrziga do opata klasztoru w Henrykowie, H. Kahlerta, z 17 X 1699, Archiwum Archidiecezjalne we Wrocławiu, sygn. V-B-6c; por. H. Gröger, *Der Beginn der Union von Heinrichau und Zirc (1701–1752)*, „Analecta Cisterciensia” 1982, nr 38, s. 68: „Opactwo w Zirc jest w większości w ruinie. Jego kościół jest zbudowany z bloków kamiennych. Łuki, okna i kolumny są także z granitowych, ciągle nie zniszczonych bloków [...]”.

<sup>2</sup> Oryginał umowy nie zachował się, natomiast odpisy publikują: W. Sohr, *Die Verbindung des Cistercienser-Stiftes Heinrichau mit der Abtei Zirc in Ungarn*, „Schlesische Provinzial-Blätter” 1842, nr 116, s. 34–36; H. Gröger, *Quellen zur Geschichte von Zirc aus dem ehemaligen Stiftsarchiv von Heinrichau*, „Analecta Cisterciensia” 1982, nr 38, s. 105–107.

<sup>3</sup> *Ortus et Occasus Abbatie B.V.M. de Cirzcio Ordinis Cisterciensis in Pannonia Ejusdemque post Saeculorum Revolutiones resurgens iterum Aurora Calamo Professi Henrichoviensis illuminata*, rękopis z XVIII w., Archiwum Opactwa w Zirc; *Historia Domestica Zircensis* – oryginał w Archiwum Archidiecezjalnym we Wrocławiu, sygn. V-B-6c, oraz w wersji skróconej w bibliotece opactwa cysterskiego w Zirc; *Diarium itineris Constantini Glöger abbatis ad Zircz an. 1793*, rękopis w Archiwum Komitatu w Veszprem, sygn. XII 2/g 660/18, s. 779–792.

<sup>4</sup> F. Pfitzner, *Versuch einer Geschichte des vormahligen Fürstlichen Cistercienserstiftes Heinrichau bei Münsterberg in Schlesien*, Breslau 1846, s. 206; W. Schlute, *Heinrichau und Münsterberg*, Breslau 1918, s. 103–153; T. Konietzny, *Kloster Heinrichau, Münsterberg 1927*, s. 9; W. M. Przepióra, *Kloster Heinrichau – klasztor Henryków*, Henryków 1995; J. Moniatowicz, A. Paczós, *Henryków*, Jelenia Góra 1999, s. 8–10.

<sup>5</sup> K. Horvath, *Zirc története, Zirci könyvek*, Veszprem 1930, s. 135, 200; F. L. Hervay, *Repertorium historicum ordinis Cisterciensis in Hungaria*, Roma 1984; R. Sándor, *Zirc és a volt cisztercita apátság ragadványnevei*, [b.m.] 1990, s. 1–83; F. L. Hervay, L. Lekaj, *A ciszterciek. Esmény és valóság*, Budapest 1991; F. L. Hervay, L. Lekaj, *The Abbey Church of Zirc*, Zirc 2007.

<sup>6</sup> M. Agghazy, *A zirci apátság templomé pitkezései a XVIII században* [The Church-building Activities of the Abbey of Zirc in the 18<sup>th</sup> century], Veszprem 1937, s. 7–36.

<sup>7</sup> Idzie mi o następujące teksty H. Grügera: *Die Union der Zisterzienserklöster Heinrichau (Schlesien) und Zirc (Ungarn)*, 1699–1814, „Zeitschrift für Ostforschung” 1977, nr 26, s. 20–75; *Der Konvent von Heinrichau von der Reformation bis zur Säkularisation (1810)*, cz. 1: *Die habsburgische Zeit (bis 1742)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1977, nr 35, s. 65–102; *Heinrichau. Geschichte eines schlesischen Zisterzienserklosters 1227–1977*, Köln–Wien 1978, s. 62–63; *Der Konvent von Heinrichau von der Reformation bis zur Säkularisation (1810)*, cz. 2: *Die preußische Zeit (1742–1810)*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1979, nr 37, s. 157–183; *Oberbayerische Bauleute des frühen Barock in Schlesien*, „Jahrbuch des Vereins für Christliche Kunst in München” 1980, nr 11, s. 34–44; *Der Konvent von Heinrichau von der Reformation bis zur Säkularisation (1810)*, cz. 4: *Die Geschichte des Konvents*, „Archiv für Schlesische Kirchengeschichte” 1981, nr 39, s. 189–218; *Der Beginn...*, s. 58–66; *Quellen...*, s. 105–107; *Visitationen der Äbte von Heinrichau in Ungarn (1701–1810)*, „Jahrbuch der Schle-

kowa jako jeden z epizodów w wielowiekowej historii śląskich cystersów<sup>4</sup>. Znacznie mniej licznie są reprezentowane rozprawy dotyczące opactwa cysterskiego w Zirc; dominują wśród nich publikacje historyczne, dokumentujące przeszłość klasztoru<sup>5</sup>. Wyjątek stanowi publikacja Marii Agghazy, której głównym tematem są kościoły parafialne należące do opactwa cystersów w Zirc w XVIII wieku<sup>6</sup>. Żaden z tych tekstów nie podejmuje wskaże zagadnienia ewentualnych relacji artystycznych między klasztorami.

Jako jedyny spośród dotychczasowych badaczy opactw problematykę unii podjął Heinrich Grüger. W kolejnych artykułach i opracowaniach dotyczących historii klasztoru Cystersów w Henrykowie zwracał uwagę, iż nie można omawiać dziejów Henrykowa ostatnich 100 lat przed sekularyzacją (1810) bez omawiania historii Zirc tego okresu; przytaczał historię przyjaźni między opatem Kahlertem a cystersiem Martinem Ujfalusi, która miała decydujący wpływ na unię śląsko-węgierską, opisywał szczegółowo, opierając się na archiwach klasztornych, stosunki panujące między opactwami oraz dokładny przebieg wizyt kolejnych opatów Henrykoma w ich posiadłościach na wzgórzach Bakony, wszakże jego prace mają charakter ściśle historyczny i nie obejmują tytułowego zagadnienia<sup>7</sup>.

Wobec braku literatury poruszającej wątek relacji artystycznych między klasztorami w Zirc i Henrykowie na szczególną uwagę zasługują dwa niepublikowane referaty węgierskich historyków, którzy jako jedyni poza Grügerem dostrzegli istnienie owych związków. W krótkim referacie dotyczącym barokowego kościoła w Zirc ojciec Jusztin Lekai wspominał o dominującym wpływie henrykowskich cystersów jako fundatorów na wygląd barokowego kościoła w Zirc oraz wskazał na podobieństwo figur zdobiących ołtarze główne w obu kościołach opackich<sup>8</sup>. Z kolei ojciec Bernat Berdzi w swoim referacie dotyczącym średniowiecznego założenia, szczegółowo omawia stopień zachowania pierwszych zabudowań opactwa w Zirc w momencie ich zakupu przez henrykowskich cystersów<sup>9</sup>.

Wyniki kwerend w polskich i węgierskich archiwach oraz analiza porównawcza tamtejszych dzieł z zabytkami henrykowskimi przyniosły potwierdzenie tezy, iż mimo odległości, problemów finansowych oraz różnicy w czasie pomiędzy odbudową opactwa węgierskiego a przebudową klasztoru henrykowskiego istnieje w Zirc i podległych opactwu parafiach grupa obiektów o śląskiej proveniencji lub bezpośrednio nawiązująca do zabytków henrykowskich. Do najciekawszych zarówno pod względem klasy artystycznej, jak i wspólnoty z klasztorem macierzystym należy nastawa ołtarza głównego w kościele opackim w Zirc.

Aby w pełni zrozumieć motywy i sens fundacji dzieła sztuki tak silnie spokrewnionego w sensie artystycznym z macierzystym klasztorem na Śląsku, trzeba poznać zawiłe dzieje obu opactw, które splot różnych wypadków połączył na ponad wiek unią, zbliżając je do siebie w nie mający precedensu sposób. Unia, w swoich początkach umożliwiająca dzwignięcie się z ruin jednego opactwa, wraz ze swoim końcem pogrzebała drugie.



il. 2 Zirc, opactwo cystersów, fasada klasztoru (lata 1727–52, rozbudowa w latach 1839–47). Widok od strony dziedzińca honorowego. Fot. A. Chałat

Jako pierwszy monastycyzm wprowadził na tereny wzgórz Bakony król Węgier Stefan Święty, fundując opactwo benedyktyńskie w Bakonybél. 150 lat później król Bela III, aby zacieśnić stosunki z Francją, zdecydował się patronować zakonowi cystersów na Węgrzech. Ufundował on cztery opactwa: pierwsze w 1179 r. w Egres, drugie w 1182 r. w Zirc, trzecie na wzgórzach Pilis w 1184 r. oraz czwarte w Szentgotthárd. Mnisi do Zirc przybyli bezpośrednio z Clairvaux w Szampanii, z tego względu opactwo aż do XIV w. rządzone było przez opatów francuskiego pochodzenia<sup>10</sup>. Upadek rozwijającego się prężnie przez stulecia monastycyzmu nastąpił w Zirc już w 1538 roku. W wyniku upadku życia religijnego oraz anarchii, będących bezpośrednim następstwem postępującej inwazji tureckiej w tej części Europy, mnisi cysterscy zostali zmuszeni do opuszczenia klasztoru<sup>11</sup>. Kiedy w 1552 r. miasto Veszprém weszło pod panowanie tureckie, wzgórze Bakony przekształciły się w granicę dzielącą chrześcijańską Europę od świata islamu. W zaistniałej sytuacji w przeciągu kilku lat porzucone przez gospodarzy Zirc uległo całkowitemu wyludnieniu. Plądrowane przez Turków i poszukiwaczy skarbów zabudowania klasztorne stopniowo niszczały i popadały w ruinę<sup>12</sup>.

W 1659 r. w czasie trwającej wtedy jeszcze na tych terenach okupacji otomańskiej opuszczone opactwo Zirc wróciło do cystersów. Jego nowym właścicielem – przynajmniej formalnym – został opat klasztoru Cystersów w południowo-austriackim Lilienfeld, który otrzymał je w poczet spłaty długów. Już rok później wyznaczył on mnicha pochodzenia węgierskiego – Martina Ujfalusego, na nowego opata Zirc<sup>13</sup>. Niestety, już w roku 1678 zginął on z rąk tureckich szabrowników. Po tym wydarzeniu opat z Lilienfeld stracił zainteresowanie odbudową węgierskiego opactwa i w 1699 r. zdecydował się sprzedać swoje prawa do Zirc opatowi klasztoru



sichen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1982, nr 13, s. 179–200; *Die Visitation des Generalabtes Nicolas Boucherat in Schlesien (1616)*, „Mélanges à la Mémoire du Père Anselme Dimier” 1984, s. 93–114; *Cistercian Fountain Houses in Central Europe*, [w:] *Studies in Cistercian Art and Architecture*, red. M. Parsons Lillich, Kalamazoo 1984, „Cistercian studies”, s. 201–222; *Die Beziehungen der schlesischen Zisterzienser zu den Klöstern ihres Ordens im süddeutschen und donauländischen Raum*, [w:] *In Tal und Einsamkeit: 725 Jahre Kloster Fürstenfeld*, red. A. Ehrmann, München 1988, s. 153–166; *Beziehungen schlesischer Mönchsklöster zum Donauraum*, „Jahrbuch der Schlesischen Friedrich-Wilhelms-Universität zu Breslau” 1990, nr 31, s. 28–32.

<sup>8</sup> J. Lekai, *Geschichte der Abtei und der Kirche von Zirc* (mps w posiadaniu autora).

<sup>9</sup> B. Berczi, *Union of Heinrichau and Zirc* (mps w posiadaniu autora).

<sup>10</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 1.

<sup>11</sup> W. Felczak, *Historia Węgier*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1966, s. 123–124.

<sup>12</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 2.

<sup>13</sup> Warto zwrócić tu uwagę na fakt, że opaci Lilienfeld mianowali samodzielnych opatów Zirc w odróżnieniu od opatów henrykowskich, którzy sprawowali władzę w obu opactwach, wyznaczając jedynie zarządców węgierskich ziem.





il. 3 Zirc, ołtarz główny w opackim kościele Cystersów (1754). Fot. A. Chałat

henrykowskiego<sup>14</sup>. 22 II 1701 ojciec Abraham Wabrzig, pełnomocnik opata Kahlerta, wpłacił przez Breslauer Bank kwotę 32 000 florenów. Cztery dni później opat Henrykowa mianował Wabrziga pierwszym śląskim administratorem Zirc, a 1 III zęgnął go w obecności konwentu i wielu ludzi zgromadzonych przed kolumną Trójcy Świętej na dziedzińcu klasztoru w Henrykowie. 14 III wraz z towarzyszącym mu ojcem Wilhelmem Sebastianem Wabrzig przybył do Wiednia, a 20 III wypłacił opatowi i konwentowi w Lilienfeld 31 000 florenów. 22 III otrzymał akta archiwum opackiego w Zirc z 27 dokumentami z dawnych czasów oraz cztery dokumenty dotyczące transakcji z lat 1699–1700. Tego samego dnia wyruszył przez Wieselburg, Raab i Schwabendorf do Pápy, gdzie 25 III przejął od pełnomocnika opactwa w Lilienfeld należący do Zirc dom z całym inwentarzem<sup>15</sup>.

Gdy w 1699 r. opat Henrykowa podjął decyzję o zakupie Zirc, węgierskie opactwo było już od ponad 150 lat w ruinie. Żeby dostać się do opuszczonego klasztoru na odludziu, trzeba było przebyć praktycznie niezamieszkałe lasy. W czterech wioskach żyło zaledwie 30 węgierskich rodzin. Jedyne domy, które mnisi mogli zająć, znajdowały się w usytuowanym na północnym krańcu wzgórz Bakony mieście Pápa. Liczące 180 km<sup>2</sup> tereny należące do opactwa Zirc były niemal całkowicie wyludnione, zamieszkałe jedynie przez prowadzących koczowniczy tryb życia Serbów. Inne krainy wcześniej zastawiono i musiały dopiero zostać wykupione po wysokich cenach<sup>16</sup>.

Kiedy opactwo w Henrykowie nabyło klasztor w Zirc, na cały jego majątek składały się: miejscowość Zirc, dom w Pápie (używany przez administratorów jako rezydencja), folwark i ogród na przedmieściach Pápy, nieliczne winnice w Badascony oraz wsie Tevel, Koppány i Polány z dobrami w Borsod, Berénd, Olaszfalu i Soly oraz terytorium w Mezőföld z Előszállás, Karásconyszállás, Kovácsszeres i Venyim. Majątek ten obejmował areal o połowę większy niż ziemie znajdujące się w Henrykowie, jednak zaniedbane dobra węgierskie, mimo swoich rozmiarów, przynosiły zaledwie część dochodów Henrykowa. O samodzielnym dźwignięciu się węgierskich dóbr – wymagających wykarczowania leżących odłogiem gruntów, wykupienia zastawionych ziem i odbudowy zniszczonego klasztoru – bez pomocy macierzystego opactwa na Śląsku nie mogło być mowy. Całą sytuację opisał ojciec Wabrzig w listach do opata i konwentu: z 11 wsi, jakie łącznie z Zirc zakupiono, jedynie Olaszfalu, Polany i Soly były zamieszkałe. Liczba mieszkańców tych miejscowości również nie napawała otuchą: w Polany odnotowano ich 20, w Olaszfalu – 6, w Soly – 10 (wszyscy należeli do stanu chłopskiego). Zabudowania w każdej z tych miejscowości, łącznie z kościołem w Zirc, znajdowały się w ruinie. Spośród uprawnych gruntów w Tevel tylko mała część stanowiła własność folwarku w Pápie, pozostałe zaś wcześniej wydzierżawiono lub zastawiono. Samo Zirc było wtedy wyludnione i otoczone niebezpiecznymi lasami. Aby tam dotrzeć, musiano podjąć czterogodzinną podróż przez knieje bez względu na to, z której strony się jechało. Klasztor i kościół opacki leżały w ruinach porośniętych gęstwiną<sup>17</sup>.



<sup>14</sup> H. Gröger, *Der Beginn...*, s. 50, zob. też *idem*, *Die Union...*, s. 35; *Visitationen...*, s. 180.

<sup>15</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 34.

<sup>16</sup> *Idem*, *Beziehungen schlesischer Mönchsklöster...*, s. 29–33.

<sup>17</sup> *Idem*, *Der Beginn...*, s. 55–58.





<sup>18</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 34–35.

<sup>19</sup> W. Felczak, *op. cit.*, s. 153–163.

<sup>20</sup> H. Grüger, *Die Union...*, s. 35.

<sup>21</sup> *Idem*, *Der Konvent...*, s. 213–218.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 35–36.

<sup>24</sup> *Idem*, *Der Konvent...*, s. 213–218.

<sup>25</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 36.

Początki śląskiej inwestycji na Węgrzech nie były szczęśliwe. Opat Kahlert powierzył nowemu administratorowi Zirc 1000 guldenów na poczet nowych inwestycji: na remont domu w Pápie, folwarku w Tevel oraz młynów i tłoczarni wina w Berénd, Sóly, Zirc i Badacsony. Opat wysłał również 25 osadników, których ojciec Wabrzig osiedlił w Zirc i Berénd. Jednak wewnętrzna sytuacja polityczna Węgier wróżyła szybki koniec przedsięwzięciu Ślązaków. Już 28 VI 1701 zarządca Zirc – ojciec Abraham – poważnie zachorował, wskutek czego mianowano na to stanowisko ojca Petrusa Hoffmanna<sup>18</sup>. W 1703 r. węgierska szlachta wznieciła bunt przeciwko dominacji habsburskiej, żądając korony dla hrabiego Ferencza Rakoczego<sup>19</sup>. Powstanie Rakoczego zwróciło się także przeciw Niemcom, przebywającym na terenach Węgier od czasów odparcia najazdu tureckiego. W tej sytuacji ojciec Hoffmann musiał uciekać na Śląsk, a sprawującego jego obowiązki ojca Wilhelma Sebastiana w 1706 r. pojmali i uwięzili powstańcy Rakoczego. Sam Rakoczy oddał Zirc swojemu popiecznikowi, Adamowi Samogyemu, który zrezygnował z roszczeń wobec klasztoru dopiero w 1708 roku<sup>20</sup>.

Konflikty i rebelie na terenie Węgier nie pozwalały także na przeprowadzenie przez opatów Henrykowa wizytacji w nowo zakupionych włościach. Pierwszą próbę podjął dopiero w 1703 r. opat Ackermann, jednak dotarł on tylko do Pápy, skąd dalszą podróż uniemożliwił mu wybuch powstania, z powodu którego musiał pośpiesznie opuścić Węgry. Po raz kolejny opat Ackermann odwiedził Węgry dopiero w 1712 r., kiedy to uczestniczył w koronacji Karola VI na cesarza Świętego Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego, odbywającej się na sejmie w Bratysławie<sup>21</sup>.

O stanie, w jakim znajdowały się przynależne do opactwa dobra, świadczyć może opis podróży opata Antona Niklasa wraz z ojcami Ludwigiem Harzem i Clemensem Teichmannem, trwającej od 24 IX do połowy X 1723. Niklas był pierwszym opatem, który w całości zobaczył zakupione w 1700 r. dobra. Wizytował on w Pápie i dwukrotnie w Zirc, a także w położonych na południe od Zirc Badacsony i Mezöföld, gdzie musiał nocować w prymitywnych ziemiankach serbskich hodowców bydła<sup>22</sup>.

8 XI 1725 wieloletni administrator Zirc, Georg Regnart, został wybrany na opata Henrykowa, a 13 XII na opata Zirc. W kwietniu 1726 r. upoważnił on austriackiego karmelitę, brata Athanasiusa Witwera, architekta kościołów karmelickich w Linzu, Pradze i Wiedniu-Neustadt do wykończenia planów nowego klasztoru w Zirc. W październiku i listopadzie tegoż roku opat Regnart, osobiście wizytując Zirc, wyznaczył miejsce budowy nowej świątyni i klasztoru w odległości 100 m na zachód od średniowiecznego obiektu<sup>23</sup>. Natomiast w drodze powrotnej na Śląsk zwerbował do pracy zespół murarzy, którzy 6 III 1727 przybyli do Zirc i rozpoczęli prace<sup>24</sup>. 12 III, w dniu imienin opata, ojciec Harz poświęcił kamień węgielny pod budowę nowego kościoła pod wezwaniem Trójcy Świętej i Wniebowzięcia NMP<sup>25</sup>.

W późniejszych latach z powodu pierwszej i drugiej wojny śląskiej wizytacje opatów Henrykowa w Zirc były wstrzymywane. Traktat pokojowy z 1742 r., kończący pierwszą wojnę śląską, co prawda zapewniał



il. 4 Zirc, ołtarz główny w opackim kościele Cystersów: J. J. Rössler (?), figury św. Bernarda, św. Józefa, św. Pawła (1754). Fot. A. Chałat



il. 5 Zirc, ołtarz główny w opackim kościele Cystersów: J. J. Rössler (?), figury św. Benedykta, św. Jana Chrzciciela, św. Piotra (1754). Fot. A. Chałat

nietykalność klasztorowi w Henrykowie, stanowiąc gwarancję jego dalszego funkcjonowania, jednak w znacznym stopniu utrudniał rządy unią opactw. Aby móc odwiedzić swoje węgierskie dobra, przyszli opaci Henrykowa musieli starać się o specjalne zezwolenie na wyjazd, które z reguły wydawano co trzy lata. Pierwszą podróż do Zirc po aneksji Śląska przez Prusy podjął opat Wiesner dopiero w 1747 roku. Pomiędzy 5 a 30 X wraz z ojcami Ignazem Müztkem i Clemensem Kuschem (stale przebywającymi w Zirc) wizytował Somló, Badacsony, Előszállás i Stuhlweißenburg, a w Zirc w darze dla kościoła zostawił cenny srebrny kielich mszalny<sup>26</sup>.

Opat Candidus Rieger swoją pierwszą wizytację przeprowadził od stycznia do kwietnia 1750 roku. 14 IV wziął udział w pertraktacjach z biskupem Veszprem w Wiedniu i Preßburgu. Z kolei w czasie pobytu na wzgórzach Bakony od 19 VI do 6 VIII dokonał poświęcenia trzech dzwonów oraz krzyża, usytuowanego w miejscu ołtarza głównego średniowiecznego kościoła<sup>27</sup>. Pobłogosławił również figurę św. Emeryka ustawioną na jedynym zachowanym filarze średniowiecznej bazyliki. Jego kolejna wizyta, trwająca od 14 V do 6 VII 1752 zapisała się szczególnym wydarzeniem w dziejach opactwa Zirc. Wtedy bowiem opat Rieger uczestniczył w konsekracji nowego kościoła opackiego, dokonanej 4 IV przez biskupa Veszprem, Martina Biró z Padány<sup>28</sup>. Po powrocie na Śląsk opat wysłał do Zirc dwa obrazy olejne, mające stanąć w kaplicach bocznych pod wezwaniem Krzyża Świętego i Trójcy Świętej<sup>29</sup>.

Kiedy w 1699 r. opat Kahlert podjął decyzję o zakupie zrujnowanego opactwa w odległym Zirc, klasztor Cystersów w Henrykowie przeżywał

<sup>26</sup> *Idem*, *Visitationen...*, s. 183–184.

<sup>27</sup> *Idem*, *Der Konvent...*, s. 213–218.

<sup>28</sup> *Idem*, *Visitationen...*, s. 184.

<sup>29</sup> *Ibidem*.



il. 6 Zirc, ołtarz główny: F. A. Maulpertsch, *Wniebowzięcie NMP* (1752), olej na płótnie. Fot. A. Chałat



największy w swojej historii rozkwit. To właśnie za rządów opata Kahler-  
ta śląskie opactwo po latach upadku i wojen nie tylko zostało odbudowa-  
ne, ale osiągnęło szczyt świetności, jaka nie była mu pisana nigdy wcześ-  
niej ani później. Z tego powodu oczywistym jest, iż charakter fundacji  
oraz oddziaływanie między opactwami były jednostronne. Zrujnowany  
klasztor w Zirc w pierwszym półwieczu unii pozostawał całkowicie uza-  
leżniony od pomocy finansowej ze Śląska. Nie bez znaczenia dla kierun-  
ku importu dzieł sztuki wydaje się także fakt, iż wszyscy mnisi, a także  
osadnicy w początkach działalności w Zirc byli pochodzenia niemieckie-  
go. Również w późniejszych latach, kiedy do klasztoru wstępowali Wę-  
rzy, kształcili się oni na Śląsku, poprzez co utożsamiali się z tamtejszą

tradycją, także w kwestiach artystycznych. Jak zatem wyglądała droga od porzuconych wśród lasów ruin w 1699 r. do fundacji ołtarza głównego z obrazem pędzla Franza Antona Maulpertscha, zamówionym specjalnie w Wiedniu w 1752 roku?

Wobec trudnej sytuacji polityczno-gospodarczej, jaka panowała na Węgrzech w pierwszych latach po zakupie przez opata Kahlerta Zirc, wszystkie inwestycje sprowadzały się do zaspokajania najpilniejszych potrzeb nowych osadników na wyludnionych przez wojny terenach. Początkowo fundusze kierowane do zrujnowanego opactwa były pożytkowane na odbudowę gospodarstw, procesy sądowe oraz organizację prowizorycznych siedzib dla kolonistów i samych mnichów. O ogromie potrzeb świadczą sumy przekazywane węgierskiemu opactwu z henrykowskiej kasy. Poza kwotą 31 000 florenów, za jaką zakupiono w 1700 r. węgierskie dobra, opat Kahlert przeznaczył ponad 7000 florenów na odbudowę Zirc, a jego następca, opat Ackermann, poza śląskimi osadnikami, zbożem oraz inwentarzem dla folwarku w Tevel darował opactwu dodatkowo kwotę 2200 florenów<sup>30</sup>. Mimo tak hojnego wsparcia dopiero za rządów opata Niklasa (1723–1724)<sup>31</sup> należące do zakonu grunty, folwarki, winnice i osady były wystarczająco zagospodarowane, aby zaczęto myśleć o fundacji mającej przywrócić prestiż dawnemu opactwu.

Pierwsze kroki prowadzące do odbudowy klasztoru w Zirc podjął dopiero w 1723 r., a więc po 23 latach nieustanych inwestycji, opat Niklas. Jako pierwszy opat Henrykowa wizytujący swoje węgierskie dobra zdecydował on o rozpoczęciu wznoszenia tymczasowego budynku klasztorowego w Zirc. Udzielił opactwu wsparcia finansowego w wysokości 5000 florenów na poczet nowych inwestycji<sup>32</sup>. W trakcie swojego pobytu na Węgrzech opat Niklas wyznaczył również miejsce na nowe założenie, porzucając tym samym pomysł odbudowy średniowiecznych ruin<sup>33</sup>. W krótkim czasie oczyszczono pozostałości gotyckiej świątyni<sup>34</sup> z porastających ją krzewów i cierni, a dolomitowych bloków użyto do budowy nowego założenia. Kościół opacki, jak podaje ojciec Wabrzig w swoim liście do opata Henrykowa z 1699 r.<sup>35</sup>, mimo zniszczeń był wtedy jeszcze w większej części zachowany. Ściany, filary, a nawet kamienne obramienia okien, w tym potężny maswerk zdobiący ścianę wschodnią, przetrwały ataki tureckie i grabieże. Z kolei dwie kaplice północne po niewielkiej renowacji służyły nowym mieszkańcom Zirc do momentu ukończenia budowy nowego kościoła opackiego<sup>36</sup>. Wskutek decyzji kolejnych opatów Henrykowa pozostałości dawnego opactwa stopniowo rozbierano, aż w 1738 r. podjęto decyzję o wysadzeniu bogato dekorowanej wschodniej ściany kościoła. O wielkości średniowiecznej świątyni świadczyć może jedyny zachowany do dnia dzisiejszego filar, znajdujący się w odległości około 100 m od obecnego, barokowego kościoła. Średniowieczna świątynia należała do największych na Węgrzech, przewyższając katedrę w Veszprem, a długością dorównując niemal dzisiejszej barokowej bazylice<sup>37</sup>.

Szybki rozwój, a także rozpoczęcie odbudowy barokowego założenia klasztorowego Zirc zawdzięcza ojcu Regnartowi, który jako pierwszy



<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 181.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 62.

<sup>32</sup> *Idem*, *Der Beginn...*, s. 62.

<sup>33</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 36.

<sup>34</sup> *Idem*, *Der Beginn...*, s. 67–68.

<sup>35</sup> List o. A. Wabrziga..., *op. cit.*

<sup>36</sup> B. Berczi, *op. cit.*, s. 1–4.

<sup>37</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 4–5.





il. 7 Henryków, ołtarz główny opackiego kościoła Cystersów. Fot. M. Mádł





śląski nadzorca, aby móc sprawnie zarządzać powierzonymi mu dobrami, nauczył się mówić po węgiersku<sup>38</sup>. W 1723 r. zainicjował wznoszenie dwupiętrowego domu, mającego pełnić funkcję tymczasowej siedziby dla cysterskich zakonników<sup>39</sup>. 8 XI 1725, jako wieloletni administrator, ojciec Regnart został mianowany na opata Henrykowa. Znajomość potrzeb węgierskiego opactwa i szybkość w podejmowaniu decyzji sprawiły, że już w czerwcu 1726 r. czterej śląscy zakonnicy, zgodnie z rozporządzeniem opata, przenieśli swoją siedzibę z Pápy do nowo wzniesionego domu klasztorowego w Zirc. W tym samym roku znający świetnie sytuację Zirc opat Regnart upoważnił brata Witwera do wykończenia planów nowej rezydencji klasztornej w Zirc<sup>40</sup>. 2 XI, podejmując decyzję o zmianie lokalizacji nowego kompleksu, który miał być wzniesiony w odległości 150 m na zachód od średniowiecznych ruin, opat zapoczątkował nowy etap w nowożytnej historii Zirc<sup>41</sup>.

W latach 1727–1733, przy hojnym wsparciu ze strony henrykowskiego opactwa, wynoszącym w 1728 r. aż 12 000 florenów, a następnie 2000 florenów rocznie, powstał barokowy budynek klasztorny w Zirc<sup>42</sup>. Szybko posuwające się prace nad tym założeniem sprawiły, że 11 VIII 1733 konwent na czele z administratorem Zirc, ojcem Robertem Reichelem, i jego współbraćmi zasiadł do pierwszego uroczystego posiłku w refektarzu nowego budynku klasztorowego.

Znacznie dłużej, bo aż do połowy XVIII w. trwała budowa kościoła opackiego. W czerwcu 1750 r., kiedy opat Rieger wizytował dobra na Węgrzech, prace wykończeniowe były jeszcze w toku<sup>43</sup>. Najbardziej prestiżowa inwestycja henrykowskich opatów na terenie Zirc – fundacja kościoła opackiego, została uroczystie zakończona 4 VI 1752<sup>44</sup>.

Mimo iż konsekracja nowego kościoła opackiego miała miejsce już w 1752 r., prace dekoratorskie oraz wyposażanie wnętrza trwały aż do 1770

il. 8 Henryków, ołtarz główny opackiego kościoła Cystersów: M. Steinl, figury św. Bernarda, św. Jana Ewangelisty, św. Pawła, św. Benedykta, św. Jana Chrzciciela, św. Piotra (1681–84). Fot. M. Mádl



<sup>38</sup> H. Gröger, *Visitationen...*, s. 181.

<sup>39</sup> *Idem*, *Der Beginn...*, s. 64–65.

<sup>40</sup> 18 V 1726 opat Regnart przekazał administratorowi Zirc kwotę 50 florenów na sptatę honorarium brata Athanasiusa.

<sup>41</sup> H. Gröger, *Visitationen...*, s. 183.

<sup>42</sup> *Idem*, *Visitationen...*, s. 183.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 184.

<sup>44</sup> *Idem*, *Die Union...*, s. 38.





il. 9 Zirc, opacki kościół Cystersów: nieznaną snycerz: ambona (1752); ołtarz boczny św. Józefa z obrazem nieznanego malarza (XIX wiek). Fot. A. Chałat



<sup>45</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 5.

<sup>46</sup> H. Grüger, *Die Union...*, s. 38.

<sup>47</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 7.

roku<sup>45</sup>. Główny element wystroju wnętrza to jednak ołtarz główny – nie fundacja opata, ale kanonika Stephana Dubniczaya z Veszprem. W centrum tej trójkondygnacyjnej nastawy znajduje się obraz autorstwa Franza Antona Maulpertscha, przedstawiający scenę Wniebowzięcia NMP<sup>46</sup>. Ta monumentalna kompozycja malowana olejem na płótnie powstała w 1752 r. w Wiedniu, skąd przewieziono ją do Zirc<sup>47</sup>. Obraz Maulpertscha podzielony jest na dwie strefy: dolną – ziemską, oraz górną – niebiańską. W scenie dolnej artysta przedstawił dynamiczną grupę apostołów oplakujących śmierć Marii. Zebrani wokół pustego katafalku uczniowie Chrystusa kierują oczy i ręce w górę ku Marii unoszonej przez anioły. Postać Matki Bożej stanowi centralną scenę obrazu. Zabierana do nieba Maria została ukazana w dynamicznej pozie z szeroko rozwartymi ramionami i wzrokiem skierowanym w górę, do światła. Ukazanie głównej postaci na tle obłoków, wśród putt i aniołów, potęguje barokowy dynamizm całej kompozycji.

Obraz flankowany jest przez marmoryzowane kolumny, pomiędzy którymi znajdują się nadnaturalnej wielkości złożone figury św. Bene-

dykta i św. Bernarda – najbliżej obrazu, św. Jana Chrzciciela i św. Józefa – pośrodku, oraz św. Piotra i św. Pawła – po stronie zewnętrznej. W centralnej partii zwieńczenia, pośród licznych putt, usytuowano figurę archanioła Michała trzymającego w dłoni flagę, a między jego skrzydłami widoczne są inicjały NMP. W prześwicie między obrazem ołtarzowym a figurą archanioła znajduje się otwór okienny, dzięki któremu wpadające do wnętrza świątyni światło pada na złocone figury, powodując spektakularne efekty światłocieniowe. Po obu stronach na belkowaniu usytuowano rzeźby archaniołów Gabriela i Rafała. Wszystkie elementy rzeźbiarskie, jak również ornamenty i kapitele kolumn, są złocone, natomiast elementy architektoniczne pokryto marmoryzacją w odcieniach różu i błękitu. Z kolei złocone detale architektoniczne przyjmują już w nastawie ołtarza formy rokokowych *rocaille* i grzebieni.

Jak zatem należy odnieść do tego późnobarokowego dzieła należące do największych na Śląsku monumentalne retabulum ołtarza głównego w kościele klasztornym w Henrykowie? Powstałe w latach 1681–1684 z fundacji ówczesnego opata henrykowskiego, a jednocześnie pomysłodawcy zakupu Zirc, Kahlerta<sup>48</sup>, retabulum to jest architektoniczną, dwukondygnacyjną nastawą z rozbudowanymi przestrzennie skrzydłami, zajmującą niemal w całości ostatnie przesłone prezbiterium. Poza obrazem głównym w ołtarzu szczególną uwagę zwracają tu ponadnaturalnej wielkości figury świętych, na bazie analogii stylistycznych przypisywane przez badaczy wybitnemu rzeźbiarzowi Matthiasowi Steinlowi, pracującemu w tym czasie dla lubiąskich cystersów<sup>49</sup>.

Kościół opacki w węgierskim Zirc, jak wspomniano wcześniej, ukończono już w 1752 r., jednak pierwszą mszę z nowym ołtarzem celebrował fundator, kanonik Dubniczay, dopiero w 1755 r., kiedy prace wykończeniowe nad nastawą były jeszcze w toku<sup>50</sup>. Zatem różnica między latami powstawania nastawy w Zirc i ołtarza głównego w Henrykowie wynosi ponad 70 lat<sup>51</sup>. Najwybitniejszy pod względem klasy artystycznej element wystroju węgierskiej świątyni – ołtarz główny, choć nie jest fundacją opacką, stanowi bezpośrednie nawiązanie do ołtarza z kościoła opackiego w Henrykowie.

Centralną partią obu ołtarzy są monumentalne obrazy olejne: w Zirc *Wniebowzięcie NMP* Maulbertscha, a w Henrykowie *Boże Narodzenie w wizji św. Bernarda z Clairvaux* Michaela Willmanna. Oba dzieła zostały ujęte po bokach – w śląskim kościele parami kolumn, a w Zirc kolumnami i pilastrami, między którymi ustawiono ponadnaturalnej wielkości figury świętych: w Zirc Benedykta i Bernarda (najbliżej obrazu) oraz Jana Chrzciciela i Józefa, a w Henrykowie Jana Ewangelisty (w środku) oraz Piotra i Pawła (po stronach zewnętrznych). Podobieństwa między ołtarzami nie ograniczają się tylko do postaci tych samych świętych; również forma figur, pozy i gesty zdradzają w przypadku ołtarza w Zirc źródło inspiracji w ołtarzu z Henrykowa<sup>52</sup>.

Forma ołtarza głównego z kościoła opackiego w Zirc wywodzi się z koncepcji stworzonej przez Steinla. Charakterystyczne dla tego artysty są przede wszystkim koliste partie boczne, zastosowane przez niego



<sup>48</sup> A. Kolbiarz, *Problem istnienia rzeźbiarskiego warsztatu henrykowskiego w 4 ćw. XVII wieku*, „Dzieła i Interpretacje” 2008, nr 11, s. 67. Por.: B. Czechowicz, *Opactwo cystersów w Henrykowie w XVII i XVIII w.*, [w:] *Szlak cystersów w Polsce. Wokół księgi henrykowskiej*, Wrocław 1995, s. 41–62; K. Kalinowski, *Barokowa rzeźba na Śląsku*, Warszawa 1986, s. 81; *idem*, *Rzeźby ołtarza głównego kościoła klasztorowego w Henrykowie*, Poznań 1976, s. 121–125.

<sup>49</sup> A. Kolbiarz, *op. cit.*, s. 44; zob. też: D. Ostrowska, *Rzeźba barokowa na Śląsku 1650–1770*, Wrocław 1969, s. 10–13; L. Pühringer-Zwanowetz, *Matthias Steinl*, Wien-München 1966, s. 13–15; E. Wiese, *Thomas Weissfeldt ein nordischer Barockbildhauer in Schlesien*, „Jahrbuch der Preussischen Kunstsammlungen” 1934, nr 55, s. 58.

<sup>50</sup> F. L. Hervay, L. Lekaj, *op. cit.*, s. 8.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 5.

<sup>52</sup> Zob.: *Ibidem*, s. 5; J. Moniatowicz, A. Paczos, *op. cit.*, s. 8.





il. 10 Zirc, opacki kościół Cystersów, fragment fresku ze sklepienia nawy głównej. J. Wagameister, przedstawienie klasztoru w Henrykowie (1744–1748). Fot. A. Chałat

m.in. w kościele Narodzenia NMP w Wiedniu-Hietzing. Zasadniczym dla ołtarza głównego w kościele w Zirc i jego relacji z nastawą w Henrykowie zdaje się jednak być fakt, iż figury w henrykowskim ołtarzu głównym powstałym w latach 1681–1684 są także dziełem Steinla. Jest zatem niemal pewne, iż fundatorzy ołtarza w Zirc świadomie odwołali się do dorobku artysty, który tworzył wcześniej dla henrykowskich cystersów<sup>53</sup>.

Pozostaje tajemnicą, kto wyrzeźbił figury z węgierskiego ołtarza. W tym okresie bowiem trwały prace nad wyposażeniem w kościele Paulinów<sup>54</sup> w Pápie, którego fundatorem był biskup Veszprem, Adam Acsady. Ten sam ufundował ołtarz główny do kościoła Jezuitów w Győr z rzezbami wykonanymi w latach 1744–1745 przez Johanna Josepha Rösslera. Ze względu na czas powstania obu ołtarzy, osobę fundatora oraz podobieństwa między figurami z Pápy i Győr rzeźby z ołtarza paulinów przypisuje się także Rösslerowi. Z kolei kanonik Dubniczay, fundator ołtarza dla kościoła w Zirc, a zarazem budowniczy kościoła w Pápie, znał doskonale ołtarze z Pápy i Győr oraz ich autora. Jest zatem prawdopodobne, że Dubniczay zlecił Rösslerowi wykonanie figur do ołtarza w Zirc, zwłaszcza iż w roku ich powstania (1754) artysta przebywał ponownie na Węgrzech<sup>55</sup>. Nie bez znaczenia jest fakt przypisania autorstwa figur w Zirc twórcy ołtarza głównego w kościele Paulinów w Pápie. Przebudowany w latach 1737–1742 przez karmelickiego architekta Martina Wittwera ołtarz to bowiem niemal dokładna kopia ołtarza głównego w Klosterneuburgu – dzieła samego Steinla<sup>56</sup>.

Podobieństwo ołtarzy głównych z kościołów opackich w Zirc i Henrykowie nie jest zatem przypadkowe, a fakt umieszczenia w nastawie węgierskiej rzeźb będących kopiami figur Steinla z ołtarza henrykowskiego świadczy o świadomym i celowym nawiązaniu w bazylice węgierskiej do świątyni macierzystego opactwa. Potwierdza to zatem tezę, iż opaci i fundatorzy kościoła węgierskiego podkreślali związki między opactwami nie tylko poprzez ikonografię ołtarza głównego, lecz także poprzez nawiązania artystyczne. Figury dłuta wybitnego rzeźbiarza stały się w tym przypadku sposobem na podkreślenie i potwierdzenie, także na płaszczyźnie artystycznej, zależności między połączonymi unią klasztorami.

Unia między klasztorami w Henrykowie i w Zirc trwała nieprzerwanie od 1699 r., kiedy to opat Kahlert zakupił zniszczone przez najazdy tureckie opactwo cysterskie w Zirc, do 1810 r., czyli daty sekularyzacji śląskiego klasztoru. W ciągu 110 lat opaci henrykowscy, będąc zwierzchnikami obu klasztorów, wielokrotnie wizytowali swoje węgierskie posiadłości, jak również wysyłali tam śląskich mnichów i budowniczych, aby ci przywrócili średniowiecznemu opactwu dawną świetność i splendor.

Wyteżone inwestycje, zmierzające do podniesienia z ruin węgierskich dóbr opatów henrykowskich, miały przede wszystkim charakter ekonomiczny. Potężny areal ziemi, jaki przynależał do opactwa, powinien był generować wymierne korzyści finansowe. Czy wszakże tylko względy suchego osądu ekonomicznego podyktowały chęć ulokowania nadwyżek finansowych w tak odległych dobrach? Jak dowodzi przykład

<sup>53</sup> A. Organisty, J. Skrabski, *Rola i znaczenie projektów architektonicznych Matthiasa Steinla – przegląd dotychczasowych ustaleń, nowe spostrzeżenia*, [w:] *Opactwo cystersów w Lubiążu i artyści*, red. A. Kozieł, Wrocław 2008, s. 204.

<sup>54</sup> Dzisiaj benedyktynów.

<sup>55</sup> M. Agghazy, *op. cit.*, s. 120.

<sup>56</sup> A. Organisty, J. Skrabski, *op. cit.*, s. 204; zob. też P. Voit, *Der Barock in Ungarn*, Budapest 1971, s. 113.



il. 11 Henryków, klasztor Cystersów, fresk z refektarza: przedstawienie opactw w Henrykowie i w Zirc (połowa XVIII wieku). Fot. D. Chałat

ołtarza głównego w kościele opackim – nie tylko. Warto tutaj wspomnieć o jednym z powodów, dla których opat klasztoru w Lilienfeld, skierował swoją ofertę w pierwszej kolejności do opata henrykowskiego. Cysterskie w swych korzeniach Zirc miało w zamierzeniu opata Lilienfeld pozostać w rękach tego zakonu. Zatem motyw ciągłości tradycji tego miejsca i jego przynależności był ważny już w początkowym okresie unii.

Ogromne oddalenie od siebie klasztorów, niestabilność polityczna regionu wzgórz Bakony, na których położone jest Zirc, a w następnych latach liczne wojny, jakie w swojej konsekwencji sprawiły, iż Henryków znalazł się pod panowaniem pruskim, uniemożliwiały swobodny przewóz dzieł sztuki bezpośrednio ze Śląska, jednak przenikania idei artystycznych zatrzymać nie mogły. Wolą kolejnych opatów klasztorów było jak najsilniejsze zacieśnianie więzi między opactwami. Celowi temu podporządkowano system kształcenia mnichów na Śląsku, częste wizytacje oraz przenoszenie idei artystycznych, a niekiedy całych dzieł sztuki.

Umieszczenie w nastawie ołtarza głównego kościoła opackiego w Zirc, będącego największą i najbardziej spektakularną fundacją artystyczną opatów henrykowskich na terenie Węgier, niemal kopii rzeźb z ołtarza głównego w kościele opackim w Henrykowie miało wymiar propagandowy. Służyło podkreśleniu jedności obu klasztorów, nad którymi władzę sprawował jeden opat. To nasilenie fundacji o śląskiej proveniencji, niewątpliwie poza szczęśliwym faktem ukończenia kościoła w Zirc, należy wiązać również z momentem aneksji Śląska przez Prusy, co nie tylko w znacznym stopniu utrudniło wizytacje, lecz także otwierało drogę do samorządności węgierskiego opactwa. Finał ten dzięki sprawnej polityce kolejnych opatów udało się opóźnić aż o 60 lat, kiedy to rozłam wraz z sekularyzacją dóbr śląskich okazał się nieunikniony.

Mimo końca ponad stuletniej unii między klasztorami, zmian granic państwowych oraz ustrojów politycznych do dnia dzisiejszego, wchodząc



il. 12 Zirc, fasada opackiego kościoła  
Cystersów pw. NMP, kartusz herbowy  
w portalu głównym (1727-52).  
Fot. A. Chałat



do kościoła klasztorowego w węgierskim Zirc, który ponownie znajduje się teraz w rękach cysterskich, możemy podziwiać ołtarz główny śląskiej proveniencji, będący wspomnieniem potęgi śląskich cystersów, wykraczającej daleko poza granice regionu.

---

**Danuta Chałat**

*Doktorantka w Instytucie Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego. Zainteresowania badawcze autorki koncentrują się wokół sztuki baroku, w szczególności programów ideowych i malarstwa freskowego.*

## Summary

### **DANUTA CHAŁAT / The main altar in the church in Zirc as an example of artistic relations between Cistercian abbeys in Silesia and Hungary in the age of Baroque**

The union between Cistercian abbeys in Henryków and Hungarian Zirc lasted continuously since 1699, when abbot Kahlert bought Cistercian abbey in Zirc destroyed by Turkish invasions, to 1810 when the Silesian abbey was secularised. During the period of 110 years the abbots from Henryków, as superiors of both monasteries, used to visit repeatedly their Hungarian properties, they also sent Silesian monks and builders there with the mission of bringing former excellence and splendour back to the medieval abbey.

The huge distance between the abbeys, political instability of the Bakony Mountains region, where Zirc is situated, and afterwards many wars which in consequence put Henryków under the Prussian rule made impossible a free transfer of art works directly from Silesia but they could not stop transport of artistic ideas. As strong as possible links between the abbeys fulfilled the will of the following abbots. The system of monks' education in Silesia, manifold abbots' visits as well as transporting artistic ideas or, occasionally, complete works of art were subordinated to this aim.

Placing actual copies of sculptures from the main altar of the abbey church in Henryków, in the retable of the main altar in the abbey church of Zirc, which was the biggest and the most spectacular in Hungary artistic foundation of the abbots from Henryków had a propaganda character. It was about to stress the unity of both the abbeys which were ruled by one and the same abbot. This intensification of Silesian-origin foundations, undoubtedly except for a fortunate fact of completion of the church in Zirc, should be related with the moment of the Prussian annexation of Silesia, which not only made visiting far more difficult but also opened the way to self-governing for the Hungarian abbey. This end was delayed due to efficient politics of the following abbots for sixty years after which a split along with secularisation of Silesian estates occurred to be inevitable.

Despite the fact that the over-one-hundred-year union between the abbeys finished, state borders and political systems have changed, till today when we enter the Cistercian church in Hungarian Zirc, which again is possessed by the Cistercians, we are able to admire the main altar of Silesian origins which reminds the power of the Silesian Cistercians exceeding far beyond the region borders.